



Szanowny Panie Premierze,

Jako grupa organizacji społecznych i grup działających w Polsce na rzecz uchodźców i migrantów chcemy przypomnieć i zaapelować, że także polski rząd musi wywiązać się z przyjętych przez siebie zobowiązań międzynarodowych, polegających na tym, by udzielać schronienia ludziom, uciekającym przed wojną, przemocą czy prześladowaniami.

Od kilku dni obserwujemy, jak zmienia się sytuacja uchodźców, którzy znajdują się u granic Europy. Od ogłoszenia tzw. „kryzysu uchodźczego” upłynęło już 5 lat, a od czterech lat obowiązuje porozumienie pomiędzy Unią Europejską i Turcją. Tymczasem po raz kolejny widzimy, jak osoby uciekające przed wojną są pozbawiane w Europie ich podstawowego prawa do azylu.

Od kilku miesięcy w prowincji Idlib trwa eskalacja konfliktu. Dochodzi tam do ataków na cywilów, bombardowania szpitali i szkół. Ludzie próbujący uciec przed wojną znaleźli się w potrzasku. Turcja jak do tej pory nie otworzyła swojej granicy z prowincją Idlib, z uwagi na ogromną liczbę uchodźców syryjskich już przebywających na jej terytorium. Ogłosiła natomiast jednostronnie otwarcie granicy z Grecją i Bułgarią, gdzie z kolei zachęcenie tym faktem uchodźcy utknęli w kolejnej strefie buforowej. Grecka straż graniczna nie dopuszcza ich na terytorium UE i stosuje przemoc wobec osób, próbujących tę granicę przekroczyć. Według danych Aegean Boat Report, w ciągu zaledwie dwóch pierwszych dni marca przynajmniej 45 łodzi z ponad 1500 osobami dotarło do wysp greckich. Obecnie w zaledwie pięciu europejskich hot spotach przygotowanych dla 6 tys. osób znajduje się ponad 40 tys. uchodźców. Jest to najwięcej odkąd podpisano porozumienie między UE i Turcją. Grecja nie może już dłużej, bez solidarnego wsparcia pozostałych członków UE, przyjmować więcej ludzi.

Z ogromnym niepokojem widzimy, jak grecki rząd ucieka się do drastycznych środków, by powstrzymać przyjazd kolejnych uchodźców na swoje terytorium. Chcemy podkreślić, że zgodnie z wartościami europejskimi użycie gazu, siły, armii i broni wymierzonej w kierunku uchodźców na granicach UE jest niedopuszczalne. Zamykanie granic, deportowanie osób bez należytego procesu i odsyłanie ich do miejsc, w których toczy się wojna, narusza podstawą zasadę non-refoulement. Jest także po prostu niehumanitarne.

Dlatego pragniemy przypomnieć, że także polski rząd musi wywiązać się z odpowiedzialności za ochronę ludzi, którzy uciekają przed wojną w Syrii. Potrzebne jest pilne działanie, by zapewnić uchodźcom bezpieczną drogę do europejskich państw, w których zgodnie ze standardami międzynarodowymi osoby te mają prawo ubiegać się o azyl. Praktyczne kroki na poziomie krajowym i wspólnotowym są konieczne i są możliwe. Polska wraz z innymi krajami UE winna dążyć do jak najszybszego zawieszenia transferów dublińskich do Grecji oraz wywiązania się z decyzji relokacyjnych, a także do stworzenia korytarzy humanitarnych dla uchodźców. Polska winna też postulować na forum UE udzielenie Grecji wsparcia w ramach artykułu 78 (3) Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej pozwalającego na zastosowanie środków tymczasowych obejmujących pilną pomoc humanitarną oraz pilne relokacje, jak również potwierdzić i przestrzegać zasady non-refoulement.

Nie zgadzamy się na bierność władz. Chcemy, zapewnić uchodźcom bezpieczną drogę do europejskich państw, w których zgodnie ze standardami te osoby będą mogły ubiegać się o azyl. Chcemy także, by uchodźcy mogli korzystać ze swojego prawa do ochrony także w naszym kraju. Jednocześnie chcemy wyrazić swoją solidarność ze wszystkimi uchodźcami i uchodźczyniami znajdującymi się na europejskich granicach oraz tymi osobami, które ich wspierają i wypełniają lukę, którą pozostawiły po sobie europejskie rządy.

Łączymy wyrazy szacunku,